

*Sygn. akt II Ca 1427/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Iwona Siuta SSO Robert Bury
Protokolant:	stażysta Ewa Zarzycka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lipca 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko **(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kamieniu Pomorskim

z dnia 12 listopada 2012 r., sygn. akt I C 99/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. na rzecz powoda W. K. kwotę 13.152,15 zł (trzynaście tysięcy sto pięćdziesiąt dwa złote piętnaście groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2012 roku i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.075 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów postępowania;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

3. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1858 zł (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji.**

II Ca 1427/12

## UZASADNIENIE

**Powód:** W. K., wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym opiewającego na kwotę 13.152,15 zł oraz nakazanie pozwanemu, aby zapłacił powodowi w terminie dwóch tygodni od otrzymania nakazu zapłaty kwotę 13.152,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2011 r. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według złożonego zestawienia, a w przypadku kiedy nie zostanie takowe przedłożone według norm przepisanych.

**Pozwany:** (...) Sp. z o.o. z siedzibą w D. wniosła pismo procesowe, w którym kwestionowała zarzut powoda, jakoby pozwana spółka ponosiła względem powoda odpowiedzialność za skutki włamania, kradzieży oraz zniszczeń samochodu należącego do powoda. Wskazała, iż wbrew twierdzeniom powoda, na terenie ośrodka wczasowego nie był prowadzony parking strzeżony oraz zaprzeczała także, aby na swojej stronie internetowej udzielała informacji o prowadzeniu takiego parkingu.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim oddalił powództwo, a nadto nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną.

Swoje orzeczenie Sąd ten wydał w oparciu o następujące ustalenia i wywody.

W dniu 16 lipca 2011 r. powód spędził urlop w D., przebywając na terenie ośrodka Spółki (...) przy ulicy (...). W. K. wynajmował w przedmiotowym ośrodku pokój, a nadto na terenie niniejszego ośrodka parkował swój samochód marki R. (...) o nr rej. (...).

W nocy z 15 na 16 lipca 2011 r. nieznana osoba dokonała włamania do samochodu powoda i skradła z niego sensor deszczu, czujnik klimatyzacji strefowej, tablice rejestracyjne i czytnik karty uruchamiającej pojazd, powodując jednocześnie zniszczenie kolumny kierownicy, podłokietnika kierowcy, przesłonięciem na przedniej szybie, wózka skrzyni biegów oraz zamka w przednich drzwiach po stronie kierowcy. Łączna wysokość strat poniesionych w związku z opisanym zdarzeniem przez powoda wyniosła 12.759,16 zł. Za sporządzenie opinii w przedmiocie wysokości szkód powód uiszczył odpłatność w wysokości 392,99 zł

W czasie zdarzenia na terenie ośrodka pozwanej spółki funkcjonował parking podzielony na dwie części, jedna znajdującą się przed budynkami hotelowymi oraz druga znajdującą się na tyłach tych budynków. Parking ten nie był w żaden sposób odgradzony od reszty terenu ośrodka, nie był też w żaden sposób osobno strzeżony czy chroniony. Miejsca na parkingu nie były numerowane ani w jakikolwiek sposób oznaczane, zaś osoby chcące pozostawić na nim swoje samochody wybierały miejsce na parkingu wedle własnego uznania. Goście ośrodka parkowali nie tylko na terenie ośrodka, ale również poza nim.

Za parkowanie samochodu na terenie ośrodka pozwana Spółka pobierała opłaty wynoszące przy pobycie do 14 dni 10 zł za dobę, a przy pobycie powyżej 14 dni 5 zł za dobę. Gościom ośrodka, którzy oparkowali na terenie ośrodka wydawano dwie karty, jedną uprawniającą do przebywania na terenie parkingu znajdującego się na terenie ośrodka, a drugą uprawniającą do wjazdu na przedmiotowy parking. W/w karty sprawdzał pracownik ochrony.

W czasie zdarzenia pozwana Spółka miała podpisaną umowę z firmą (...) prowadzoną przez Z. R.. Z niniejszej umowy wynikał m.in. obowiązek zabezpieczenia przed kradzieżą i zniszczeniem pojazdów parkowanych na terenie ośrodka. W ocenie Sądu Rejonowego strona pozwana tylko wynajmowała osobom przebywającym (nocującym) w ośrodku teren na parking. Sąd ten wskazał, że przepisy regulujące umowę przechowania stanowią, że przez umowę przechowania przechowawca zobowiązuje się zachować w stanie nie pogorszonym rzecz ruchomą oddaną mu na przechowanie. Zdaniem Sądu I instancji taka umowa nie została zawarta pomiędzy powodem a pozwaną Spółką. Nadto wskazał zgodnie z art. 846 § 1 k.c., że utrzymujący zarobkowo hotel lub podobny zakład nie odpowiada za utratę lub uszkodzenie pojazdu mechanicznego. W związku z powyższym umowa zawarta z firmą (...) miała charakter jedynie posiłkowy i ośrodek nie ponosił odpowiedzialności za uszkodzenie pojazdu powoda pozostającego na terenie parkingu przynależnego do terenu ośrodka.

Zdaniem Sądu Rejonowego także wysokość opłat, jakie pobierała pozwana Spółka za możliwość parkowania na terenie ośrodka, wskazywała na to, iż powód nie miał do czynienia z parkingiem strzeżonym, bowiem tak niskie opłaty znacznie odbiegały od opłat, które są powszechnie stosowane na parkingach strzeżonych, które są znacznie wyższe. Nadto Sąd I instancji wskazał, iż na terenie ośrodka brak było jakichkolwiek oznaczeń „parking strzeżony”, a obecność pracowników ochrony miała na celu tylko zapewnienie gościom ośrodka określonego poziomu bezpieczeństwa. Mając powyższe na uwadze Sąd I Instancji doszedł do wniosku, iż nie zostało wykazane aby między stronami doszło do zawarcia umowy przechowania samochodu, a tym samym pozwana Spółka nie ponosi odpowiedzialności za wynikła stąd dla powoda szkodę.

Mimo takiego rozstrzygnięcia, Sąd Rejonowy, mając na uwadze okoliczności sprawy, w oparciu o przepis art. 101 kpc, nie obciążył pozwanego kosztami procesu poniesionymi przez stronę wygrywającą.

Z wyrokiem Sądu Rejonowego nie zgodził się powód i zaskarżył przedmiotowe orzeczenie w całości. Wyrokowi temu zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, iż parking należący do pozwanej Spółki (...) nie był parkingiem strzeżonym, a było to zwykłe miejsce postojowe, podczas, gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego. Nadto powód wskazał, iż zostały naruszone przepisy prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 835 kpc w zw. Z art. 846 § 4 kpc, albowiem na podstawie szeregu czynności konkludentnych Sąd winien orzec, iż w danym przypadku zastosowanie winny mieć przepis o umowie przechowania, a ich naruszenie powoduje skutki cywilne w zakresie odpowiedzialności.

Wskazując na powyższe zarzuty, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku jako całkowicie bezpodstawnego i nie znajdującego odzwierciedlenia w rzeczywistym stanie faktycznym. Alternatywnie, gdyby Sąd nie podzielił niniejszego stanowiska powód wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł również o zasądzenie od pozwanej Spółki na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania sądowego oraz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W ocenie powoda, nie uwzględniając żądania pozwu, Sąd I instancji wywiódł w oparciu o art. 846 k.c. a zwłaszcza w oparciu o § 4 tegoż artykułu, stwierdzając, iż pojazdów mechanicznych i rzeczy w nich pozostawionych oraz żywych zwierząt nie uważa się za rzeczy wniesione. Całkowicie jednakże Sąd pominął ogół zachodzących w tym przypadku okoliczności świadczących, iż w rzeczywistości została zawarta umowa przechowania. Nadto powód kierując się wyborem hotelu uzyskał na stronie internetowej należącej do Spółki (...) w D. informację, iż znajdujący się na terenie hotelu parking jest parkingiem strzeżonym. W treści uzasadnienia powód zaznaczył, iż pobierano od niego opłatę w wysokości 10 zł za dobę. Nadto trudno wymagać od właściciela pojazdu, który pozostawia samochód na terenie parkingu strzeżonego, aby oprócz wniesionej opłaty za tą usługę zawierał odrębną pisemną umowę przechowania. Sam fakt pobierania opłaty uprawdopodobnia, iż właściciel parkingu bierze za niego odpowiedzialność właśnie w oparciu o art. 835 kpc.

Pozwana Spółka (...) w D. nie zajęła stanowiska w oparciu o wniesioną przez powoda apelację.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powoda okazała się w znacznej mierze zasadna.

W ocenie Sądu II instancji analiza akt sprawy i ustalone przez Sąd I instancji okoliczności wskazują, iż należało uwzględnić zarzut apelacji, że między stronami została zawarta w sposób dorozumiany umowa przechowania pojazdu należącego do powoda.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż z art. 846 § 1 kc wynika, że utrzymujący zarobkowo hotel lub podobny zakład jest odpowiedzialny za utratę lub uszkodzenie rzeczy wniesionych przez osobę korzystającą z usług hotelu lub podobnego zakładu, zwaną dalej „gościem”, chyba że szkoda wynikła z właściwości rzeczy wniesionej lub wskutek siły wyższej albo że powstała wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby, która mu towarzyszyła, była u niego zatrudniona albo go odwiedzała. Podkreślenia także wymaga, że zmiany wprowadzone ustawą z 24 lipca 1998

r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo przewozowe (Dz. U. Nr 117, poz. 758) w zakresie doprecyzowania pojęcia rzeczy wniesionych do hoteli i zakładów podobnych wyeliminowały wątpliwości co do przypisywania garażom czy parkingom charakteru obiektu, traktowanego na takich samych zasadach jak hotel czy zakład podobny. Dotychczasowe rozwiązanie nie zawierało definicji rzeczy wniesionej, co powodowało wiele wątpliwości i kontrowersji, a równocześnie rozciągało odpowiedzialność prowadzącego hotel lub zakład podobny na każdą rzecz wniesioną przez gościa, a więc także za samochód pozostawiony na parkingu hotelowym, czy przedmioty znajdujące się w tym samochodzie. Stąd też ustawodawca wprowadził regulację zawartą w art. 846 § 4 kc, że pojazdów mechanicznych i rzeczy w nich pozostawionych oraz żywych zwierząt nie uważa się za rzeczy wniesione. Zatem utrzymujący zarobkowo hotel lub podobny zakład może za nie odpowiadać jako przechowawca tylko w sytuacji, jeżeli została zawarta umowa przechowania.

Wskazać ponadto należy, że umowa przechowania nie musi być zawarta na piśmie, może także dojść do skutku w wyniku czynności konkludentnych, jeżeli z ustalonych w sprawie okoliczności wynika, iż osoba pozostawiająca swój samochód na parkingu hotelowym mogła pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że pojazd jest chroniony przez pracowników zatrudnionych przez hotel przed uszkodzeniem lub kradzieżą.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu II instancji, takie okoliczności zaistniały. Powód w swoich zeznaniach zaznaczył, iż rezerwując pobyt w ośrodku pozwanej, kierował się informacją pochodzącą zarówno z Internetu (vide: k. 13 akt), jak i od pracownika pozwanej, że ośrodek ten posiada parking strzeżony. Pozwana – co prawda - zakwestionowała w niniejszym postępowaniu, jakoby informacja taka zamieszczana była przez nią na stronie internetowej prowadzonej przez pozwaną, jednakże z zeznań pracownika pozwanej – świadek A. G. wynikało, iż „klientów, którzy zamawiają miejsca telefonicznie informujemy, że parking jest płatny i dozorowany”.

Definicja słowa „dozorowany” - w ocenie Sądu II instancji - jest dość oczywista. Niniejsze słowo oznacza bowiem doglądany, dopatrywany, kontrolowany, monitorowany, nadzorowany, ochraniany, pilnowany, strzeżony.

Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, iż powód miał do czynienia z parkingiem strzeżonym było to, iż na teren ośrodka był jeden wjazd przez bramę strzeżoną przez pracownika ochrony, a cały teren ośrodka był ogrodzony. Nadto osoba, która miała zarezerwowany pobyt w ośrodku pozwanej, otrzymywała dwa dokumenty. Jeden była obowiązana okazać pracownikowi ochrony, który otwierał bądź zamykał bramę wjazdową, aby móc wjechać na teren przedmiotowego ośrodka, natomiast drugi służył do włożenia za przednią szybę i umożliwiał korzystanie z parkingu.

Także obecność pracowników ochrony na terenie ośrodka, wskazywała – w ocenie Sądu Okręgowego – iż zamiarem strony pozwanej była ochrona pojazdów pozostawionych przez gości na parkingu hotelowym przed zniszczeniem lub kradzieżą. Tę okoliczność potwierdzają dodatkowo postanowienia umowy zawartej w dniu 24.05.2001r. pomiędzy firmą (...) a Spółką (...). Z § 1 pkt 2 tej umowy wynika, iż została zawarta m. in. w celu zabezpieczenia przed kradzieżą i zniszczeniem pojazdów parkowanych na terenie ośrodka (vide : k. 97 akt). Z pisma pozwanej z dnia 22.05.2012r. na k. 62 akt sprawy wynika, że umowa ta wiąże strony do chwili obecnej i obowiązywała także w dniu, kiedy powstała szkoda w pojeździe należącym do powoda. W piśmie tym pozwana przyznała również, że do powstania szkody doszło na skutek nienależytego wykonywania obowiązków przez pracowników ochrony, którzy dopuścili do poruszania się po terenie spółki osób nieuprawnionych i nie zapobiegli uszkodzeniu pojazdu powoda przez nieustalonych sprawców.

W kontekście wymienionych powyżej ustaleń nie sposób – zdaniem instancji odwoławczej – przyjąć za prawdziwe twierdzeń strony pozwanej, iż w lipcu 2011 roku, kiedy wystąpiła szkoda w pojeździe należącym do powoda, w rzeczywistości spółka wynajmowała gościom jedynie miejsca parkingowe, natomiast nie brała pojazdów na przechowanie. To stanowisko strony pozwanej – w ocenie Sądu Okręgowego – zostało wyrażone jedynie dla potrzeb niniejszego procesu, w ramach przysługującego pozwanej prawa do obrony. Gdyby bowiem pozwana chciała jedynie wynajmować gościom miejsca parkingowe, winna ich o tym wyraźnie poinformować. Niezrozumiałym byłoby także zatrudnienie pracowników ochrony i zawarcie w umowie z dnia 24.05.2001r. postanowienia, iż ochrona ta w rozumieniu tej umowy ma polegać na zabezpieczeniu przed kradzieżą i zniszczeniem pojazdów parkowanych na terenie ośrodka. Na marginesie należy nadmienić, iż Sąd Okręgowy uznał za prawdziwe twierdzenia, iż aktualnie

pozwana spółka nie prowadzi już parkingu strzeżonego, nie mniej jednak wykazane zostało w niniejszej sprawie, iż na chwilę wystąpienia szkody w pojeździe należącym do powoda ośrodek oferował swoim klientom możliwość parkowania na parkingu strzeżonym.

Stąd też Sąd II instancji w świetle przywołanych powyżej okoliczności doszedł do przekonania, iż pomiędzy powodem a pozwaną doszło – w wyniku czynności konkludentnych - do zawarcia umowy przechowania samochodu należącego do powoda. Ponieważ pojazd ten uległ uszkodzeniu na parkingu należącym do pozwanej, należało przyjąć, że pozwana nie wywiązała się w sposób należyty z postanowień umowy łączącej ją z powodem w zakresie zabezpieczenia przed zniszczeniem tego pojazdu.

W tym miejscu podkreślić należy, iż odpowiedzialność prowadzącego zarobkowo hotel lub zakład podobny została ukształtowana na zasadzie ryzyka. Koniecznymi przesłankami odpowiedzialności osób prowadzących wspomniane obiekty jest istnienie stosunku faktycznego lub prawnego między "gościem hotelowym" a prowadzącym zarobkowo hotel lub zakład podobny, wniesienie przez "gościa" rzeczy uznawanej za "wniesioną" w rozumieniu komentowanego przepisu oraz jej utrata lub uszkodzenie przy istnieniu związku przyczynowego między tymi zdarzeniami. Motywami, które uzasadniają zaostrenie odpowiedzialności w omawianej dziedzinie, są: motyw zysku, jaki osiąga prowadzący hotel lub zakład podobny z uwagi na fakt, że "gość" korzysta z oferowanej przez niego usługi, brak wpływu osób korzystających z usługi hotelowej na urządzenie działalności i jej organizację oraz na osoby, którymi prowadzący przedmiotowe obiekty się posługują. Uzasadnieniem zaostrojonej odpowiedzialności jest także brak możliwości osobistej pieczy nad rzeczami wniesionymi, ponadto gość hotelowy nie ma również wpływu na inne osoby, które korzystają z usług hotelowych, a których zachowanie może być przyczyną szkody. Ryzyko ich obecności może zatem obciążać jedynie prowadzącego. Gość hotelowy ma prawo oczekiwać, że rzeczy wniesione przez niego do hotelu będą należycie chronione.

Z tego obowiązku nie wywiązała się pozwana spółka i z tego tytułu ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku tego zaniedbania. Ponieważ pozwana w niniejszym postępowaniu nie zakwestionowała faktu wystąpienia szkody i jej wysokości wskazanej przez powoda, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądził od pozwanej (...) sp. z o.o. w D. na rzecz powoda W. K. kwotę 13.152,15 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2012 roku i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Mając na uwadze powyższe oraz kierując się zasadą określoną w art. 98-99 i nast. kpc, Sąd ten zmienił również zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.075 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, na które złożyły się opłata od pozwu i koszty należne powodowi z tytułu zastępstwa prawnego.

W punkcie 3 Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.858 zł tytułem kosztów postępowania przez Sądem II instancji, na które złożyły się opłata od apelacji i koszty należne powodowi z tytułu zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z treścią apelacji tylko w zakresie daty, od której mają być naliczane odsetki. Ponieważ w piśmie z 17.10.2011r., wzywającym pozwaną do usunięcia zaistniałej szkody, powód nie wskazał wysokości dochodzonej kwoty odszkodowania, a jej wyliczenie nastąpiło dopiero w pozwie, Sąd II instancji uznał, iż powyższe odsetki należy naliczać od momentu doręczenia pozwu stronie pozwanej. Zatem w zakresie żądania zasądzenia odsetek od wcześniejszej daty apelacja (a także pozew) zostały oddalone jako niezasadne (art. 385 kpc).